

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Poteralski

Protokolant: Bartosz Gawlas

w obecności Mariusza Grzegorowskiego Prokuratora Prokuratury Regionalnej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 12 października i 6 i 30 listopada oraz 5 grudnia 2017r. sprawy:

Ł. W. - syna Z. i V. z domu N., urodzonego (...) w K.,

oskarżonego o to, że:

w okresie od stycznia 2014 roku do września 2016 roku w K. i innych miejscowościach, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom określonym w art. 33-35, 37 i 40 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uczestniczył w obrocie znacznych ilości środków odurzających w postaci, co najmniej 16 000 gramów ziela konopi innych niż włókniste, w ten sposób, że kilkakrotnie sprzedawał je P. K. celem wprowadzenia do obrotu, czyniąc sobie stałe źródło dochodów tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485) w zw. z art. 12 kk. i art. 65§1kk.

\*\*\*\*\*

**I.** uznaje Ł. W. za winnego tego, że w okresie od stycznia 2014r. do września 2016 roku w K., działając kilkakrotnie w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i czyniąc sobie stałe źródło dochodu, wbrew przepisom art. 33-35, 37 i 40 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uczestniczył w obrocie znacznych ilości środków odurzających w postaci 16 000 gramów ziela konopi innych niż włókniste w ten sposób, że sprzedał je za 289 000 zł. P. K., tj. o przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 2017.783 j.t.) w zw. z art. 12 kk i art. 65§1 kk. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ww. ustawy w zw. z art. 65§1 kk. wymierza karę 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 300 (trzystu) stawek ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 40 (czterdziestu) złotych;

**II.** na podstawie 44 § 4 w zw. z art. 44 § 1 kk. orzeka wobec Ł. W. przepadek równowartości przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa w kwocie 289 000, 00 zł. (dwieście osiemdziesiąt dziewięć tysięcy zł.);

**III.** na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 2017.783 j.t.) orzeka od Ł. W. na rzecz (...) Sp. z o.o. Oddział (...), (...) z/s. przy ul. (...). (...), (...)-(...) W. nawiązkę w wysokości 2000,00 (dwa tysiące) zł.;

**IV.** na podstawie art. 63 § 1 kk. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od 8 maja 2017r. godz. 18.30 do dnia 19 grudnia 2017 r.;

**V.** na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. art. 624 § 1 k.p.k. i w zw. z art. 633 kpk. zasądza od oskarżonego koszty sądowe w kwocie 100 (sto) zł. w pozostałej części zwalniając od ich ponoszenia i obciążając nimi Skarb Państwa oraz wymierza opłatę w kwocie 2800 (dwa tysiące osiemset) zł.

Marek Poteralski

Sygn. akt III K 213/17

## UZASADNIENIE

***Na podstawie całości kształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej Sąd dokonał następujących ustaleń:***

P. K. trudniący się odpłatnym udzielaniem narkotyków w postaci ziela konopi innych niż włókniste (w dalszej części uzasadnienia nazywanego zamiennie marihuaną) pod koniec 2014r. mając duże zapotrzebowanie ze strony klientów zaczął rozglądać się za nowym dostawcą. Będąc wraz ze swoją dziewczyną A. S. w K. na snowboardzie poznał Ł. W., który zaproponował, że może sprzedać mu marihuanę.

Następnie na początku 2015r. P. K. będąc zainteresowany zakupem marihuany skontaktował się z Ł. W., z którym wspólnie ustalili sposób kontaktowania się, jak i miejsce spotkań - wyznaczając je w K. pod lasem. Następnie w okresie od stycznia 2015r. do września 2016r. Ł. W. ośmiokrotnie za każdym razem po 2 kg sprzedał P. K. łącznie 16 000 gramów ziela konopi innych niż włókniste. Ł. W. sprzedawał marihuanę po cenie nie mniejszej niż 18 zł za gram, a podczas jednej z transakcji 2 sierpnia 2016r. sprzedał 2 kg po 18,50 zł za gram. Łącznie za 16 kg ziela konopi innych niż włókniste P. K. zapłacił Ł. W. kwotę 289 000,00 zł.

### ***Dowód:***

- zeznania P. K. k. 69, 71, 79-82, 91-92, 99-100, 103-104, 112-113 o ra z 1611-1614,
- zeznania A. S. ak k. 115b-115d, 116-122 oraz 1610-1611 ,
- płyta z rozmowami zarejestrowanymi w ramach kontroli operacyjnej (...) k. 58e,
- częściowo wyjaśnienia Ł. W. k. 1553-1555 .

Ł. W. ma 31 lat, jest kawalerem bezdzietnym, ma wykształcenie niepełnie średnie. Przed osadzeniem w areszcie oskarżony prowadził działalność gospodarczą osiągając dochód w wysokości ok. 4 tys. zł miesięcznie. Ponadto oskarżony jest ratownikiem (...), instruktorem narciarstwa i snowboardu. Ł. W. cieszy się dobrą opinią w miejscu pracy i zamieszkania oraz nie był dotychczas karany. Oskarżony został zatrzymany w dniu 8 maja 2017r., a następnie 10 maja 2017r. tymczasowo aresztowany.

### ***Dowód:***

- dane o karalności k. 1477 ,
- wyjaśnienia k. 1553 ,
- protokoły zatrzymania i tymczasowego are szowania k. 995-997, 1042-1043,
- wydruk z (...) i z KRS k. 1532, 1543-1547,
- informacja o dochodach k. 1297, 1300,
- opinie k. 1362, 1360, 1530, 1531,
- oświadczenia k. 1364, 1527, 1533,
- zaświadczenia k. 1361, 1528, 1529, 1534, 1535,

- wykaz szkoleń k. 1536-1537,

- wykaz dyżurów i informacja o wypracowanych godzinach k. 1363, 1538-1542.

Przesłuchiwany w trakcie postępowania przygotowawczego Ł. W. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że nie zna osoby, która go pomawia, tj. P. K. (wyjaśnienia Ł. W. k. 1036-1038, 1040-1041).

Przesłuchiwany w trakcie rozprawy Ł. W. zmienił swoje wyjaśnienia i częściowo przyznał się do stawianego zarzutu, tj. że podczas czterech transakcji sprzedał łącznie 2 kg marihuany osiągając zysk w wysokości 4 tys. zł. Wyjaśnił ponadto, że P. K. mówił mu, że kupuje narkotyki dla siebie (wyjaśnienia Ł. W. k. 1553-1555)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Dokonując oceny osobowego materiału dowodowego Sąd dał wiarę zeznaniom **P. K. i A. S.** Świadek **P. K.** przesłuchiwany w charakterze podejrzanego w sprawie od samego początku przyznawał się do popełnienia zarzuconych mu czynów, w tym opisał okoliczności poznania Ł. W. i transakcje z nim dokonane. Jego wyjaśnienia złożone

w charakterze podejrzanego generalnie należy uznać za spójne w konfrontacji z innymi dowodami. Świadek ten wiarygodnie opisywał zdarzenia, w których uczestniczył

i udział w nich oskarżonego Ł. W., nie dodając faktów, o których nie ma wiedzy. Opis tej współpracy pomimo upływu czasu jest bogaty w szczegóły, zawiera opisy miejsc, zachowania oskarżonego i przedmiotów. Relacje tego świadka nie były jednak konsekwentne w zakresie ilości transakcji i ilości nabytych narkotyków od Ł. W., gdyż początkowo wskazał na 4 transakcje po 0,5 kg, po czym następnie po przemyśleniu podczas kolejnego przesłuchania wskazał na 8 transakcji po 2 kg, aby podczas rozprawy po odczytaniu jego wcześniejszych rozbieżnych relacji w tym zakresie stwierdzić, że było 8 transakcji, jednak 4 ostatnie po 2 kg, a wcześniej mogły być po 0,5 lub 1 kg. Przekaz posiadanych wiadomości przez świadka wskazuje w ocenie Sądu, że generalnie nie ulegały one zmianie co do faktu nabywania narkotyków od Ł. W.. Świadek jedynie zmieniał w kolejnych przesłuchaniach ilości dokonanych transakcji i ilości nabytych narkotyków, a podane wcześniej wiadomości były uzupełniane. Sąd ocenił jako wiarygodne zeznania P. K., że początkowo celowo zaniżył ilość kupionych narkotyków od Ł. W. do 2 kg, po czym po przemyśleniu i chcąc skorzystać z instytucji przewidzianej w art. 60 k.k. podał prawdę i sprecyzował, że nabył nie mniej niż 16 kg narkotyków.

W ocenie Sądu stwierdzenie to jest wiarygodne i koresponduje pośrednio z zeznaniami A. S.. Ponadto w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania wiarygodna jest ta ilość transakcji, jak i ilość narkotyków, jeśli się uwzględni długi okres, w jakim świadek nabywał narkotyki od Ł. W.. Koresponduje to także z faktem wynikającym z zeznań A. S., że w okresie 3 miesięcy, gdy P. K. był pozbawiony prawa jazdy, jechała z nim do K. dwukrotnie. Ilość narkotyków nabywanych przez P. K. od Ł. W. podczas jednej transakcji (2 kg) wynika także pośrednio z materiału operacyjnego odtworzonego podczas jego przesłuchania. Sąd ocenił, jako wiarygodne także zeznania P. K., że nie rozmawiał z oskarżonym na temat, w jakim celu nabywał narkotyki, nie dając w tym zakresie wiary odmiennym wyjaśnieniom oskarżonego złożonym podczas rozprawy. Ustalając ilość sprzedanych przez Ł. W. narkotyków P. K. Sąd miał na uwadze zeznania P. K. złożone podczas rozprawy, w których nie był w stanie

z uwagi na upływ czasu i niepamięć kategorycznie określić ilość nabytych narkotyków

i wskazał jedynie, że 4 ostatnie transakcje były na pewno po 2 kg, a 4 wcześniejsze mogły być po 0,5 lub po 1 kg. W ocenie Sądu nieprecyzyjne zeznania P. K. złożone podczas rozprawy, w których tłumacząc się niepamięcią wskazał, że ilość narkotyków mogła wynosić 10 kg, tj. zaniżył ją z 16 kg, którą to ilość wcześniej kategorycznie podał jako „nie mniejszą”, wynikały z dyskomfortu wynikającego z tego, że składał zeznania podczas rozprawy w obecności Ł. W., który był doprowadzony z aresztu w asyście policji, a nadto z faktu, że w charakterze publiczności obecnych było ok. 10 osób, tj. rodzina oskarżonego i jego znajomi,

z którymi wcześniej oczekiwał przed salą rozpraw. Dokonując oceny relacji P. K. generalnie jako wiarygodnych Sąd miał na uwadze, że nie czynił on prób oczyszczenia się z zarzutów postawionych mu w postępowaniu przygotowawczym kosztem oskarżonego, przeciwnie – w sposób konsekwentny opisał swój udział

w przedmiotowym procederze, wskazujący na szeroki zakres działalności. Świadek P. K. szczegółowo opisał okoliczności nawiązania kontaktu

z oskarżonym, jak również przebieg wydarzeń związanych z przypisanym oskarżonemu przestępstwem. Niewątpliwie w jego relacjach występują wskazane wyżej rozbieżności o zasadniczym znaczeniu, kiedy wskazuje różne ilości kupionych od oskarżonego narkotyków. W ocenie Sądu wskazane rozbieżności nie podważają jednak wiarygodności jego zeznań. Należy dodać, że Sąd miał także na względzie, że podczas rozprawy P. K. nie pamiętał wszystkich szczegółów działalności przestępczej i nawet po odczytaniu wyjaśnień złożonych w toku postępowania przygotowawczego nie udało się Sądowi wyjaśnić występujących w jego wyjaśnieniach rozbieżności. W ocenie Sądu występująca u świadka niepamięć

i rozbieżności w zakresie szczegółów zdarzeń są wynikiem wielości zdarzeń objętych zarzutami i upływu długiego okresu od tych zdarzeń, co według zasad doświadczenia życiowego jest normalnym zjawiskiem. W ocenie Sądu nie sposób także zarzucić świadkowi, aby treść jego zeznań była wynikiem negatywnego nastawienia do oskarżonego. Sąd obserwując zachowanie świadka na rozprawie i jego wypowiedzi nie dopatrył się podczas jego przesłuchiwania negatywnego nastawienia do oskarżonego.

Reasumując Sąd ocenił zeznania P. K. jako wiarygodne, albowiem są generalnie konsekwentne, logiczne i wzajemnie spójne, a nadto korespondują ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym znajdując potwierdzenie w innym osobowym materiale dowodowym, tj. w zeznaniach A. S.. Ponadto zeznania P. K. znajdują potwierdzenie w materiale operacyjnym z podsłuchu i częściowo w wyjaśnieniach oskarżonego złożonych podczas rozprawy, w których częściowo przyznał się do sprzedaży narkotyków P. K., zaniżając jednak ilość narkotyków i ilość transakcji.

Dokonując ustaleń Sąd dał także wiarę zeznaniom A. S., albowiem jej relacje były spójne i korespondowały z zeznaniami P. K..

Sąd odmówił natomiast wiary wyjaśnieniom Ł. W. złożonym w toku postępowania przygotowawczego, albowiem są one sprzeczne z zeznaniami P. K. i A. S., a nadto pozostają w sprzeczności z obiektywnym dowodem w postaci materiału operacyjnego. Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego złożonych w postępowaniu sądowym Sąd dał im wiarę jedynie częściowo, tj.

w zakresie, w jakim oskarżony przyznał się do sprzedaży narkotyków, jednak nie co do ilości narkotyków i ilości transakcji. Dokonując takiej oceny Sąd miał na uwadze, że wyjaśnienia oskarżonego są niekonsekwentne, albowiem w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się twierdząc, że nie zna P. K.,

a następnie podczas rozprawy wiedząc o materiale operacyjnym z podsłuchu dostosował swoją wersję wydarzeń do zgromadzonego materiału stwierdzając, że jednak zna P. K. i że sprzedał mu 4 - krotnie po 0,5 kg marihuany.

W tych uwarunkowaniach Sąd ocenił wyjaśnienia oskarżonego kwestionujące ilość sprzedanych narkotyków jako niewiarygodne. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego od początku stanowiły przyjętą przez niego linię obrony w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej, a następnie podczas rozprawy w celu jej zminimalizowania poprzez zaniżenie ilości transakcji i sprzedanych narkotyków oraz poprzez podanie, że P. K. mówił mu, że potrzebuje narkotyki dla siebie. Mając na uwadze całokształt materiału dowodowego Sąd ocenił częściowe przyznanie się przez oskarżonego jako linię obrony a nie okazanie skruchy, której w toku postępowania wbrew twierdzeniom obrońców Sąd ze strony oskarżonego nie dopatrył się.

Należy zwrócić uwagę, że dokonując oceny zeznań P. K. Sąd miał na uwadze, że w toku postępowania wyraził on skruchę i przyznał się do popełniania zarzucanych czynów, wyjaśniając okoliczności ich popełnienia, jak i wskazując osoby, z którymi współdziałał. Sąd mając jednak na uwadze, iż toczy się przeciwko niemu postępowanie m.in. o współudział w przestępstwie zarzucanym oskarżonemu, zbadał prawdziwość jego twierdzeń w korelacji z innymi dowodami zgromadzonymi w toku postępowania analizując je, aby uniknąć oparcia materiału dowodowego na informacjach nieprawdziwych. Należy zaznaczyć, że dokonując oceny jego zeznań Sąd podszedł ze szczególną ostrożnością. Wynikało to z tego, że niewątpliwie, jak zasadnie podnosili obrońcy w trakcie postępowania, miał on interes w obciążaniu innych osób, albowiem chciał skorzystać z instytucji przewidzianej w art. 60 § 3 k.k. Dokonując oceny jego zeznań Sąd zgodnie z aprobowanym w orzecznictwie stanowiskiem miał na uwadze, że: „pomówienie współoskarżonego – (...) - może być dowodem winy, jeżeli spełnia odpowiednie warunki. Przede wszystkim dowód taki

powinien podlegać szczególnie wnikliwej i ostrożnej ocenie ze strony sądu, który powinien zbadać, czy tego rodzaju pomówienie jest konsekwentne i stanowcze, czy jest zgodne z doświadczeniem życiowym oraz logiką wypadków, czy znajduje potwierdzenie w innych dowodach (...) i czy wreszcie pomawiający nie ma interesu osobistego lub procesowego w obciążaniu współoskarżonego” (wyrok SN z 15 lutego 1985 r., IV KR 25/85, OSNKW 1985, nr 11-12, poz. 103; zob. też: wyrok SN z 12 lipca 1979 r., IV KR 136/79, OSNKW, nr 11-12, poz. 122; wyrok SN z 22 maja 1984 r., IV KR 122/84, OSNPG 1984, nr 11, poz. 101; wyrok SN z 11 września 1984 r., IV KR 141/84, OSNPG 1985, nr 6, poz. 85; wyrok SA w Krakowie z 7 października 1998 r., II AKa 187/98, KZS 1998, z. 11, poz. 37). Wyjaśnienia obciążające inną osobę przez ujawnienie faktów niekorzystnych z punktu widzenia tej osoby, ale jednocześnie prawdziwe na skutek takiej oceny, stanowią zatem pełnoprawne źródło dowodowe. Sąd w pełni także akceptuje stanowisko, iż „nie można dyskredytować dowodu

z pomówień współoskarżonego lub zeznań świadka pomawiającego tylko, dlatego, że występują w nich drobne sprzeczności, przeinaczenia, zwłaszcza, kiedy wynikają one ze znacznej odległości czasowej składanych wyjaśnień lub zeznań, odmiennej techniki przesłuchania, czy nawet właściwego, dla każdej z przesłuchujących osób, formułowania depozycji tej osoby. Tym bardziej nie można dyskredytować dowodu

z pomówień na tej podstawie, że pomawiający mogli mieć interes w składaniu takich wyjaśnień, chcąc zminimalizować karę za własne czyny, w sytuacji, gdy pomówienie nie było wynikiem chęci fałszywego obciążenia, bądź przerwania odpowiedzialności za własne czyny na inne osoby” (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku

z dnia 8 grudnia 2010 r., II AKa 192/10, LEX nr 785442). Uwzględniając powyższe uwarunkowania Sąd ocenił zeznania P. K. jako wiarygodne. Dokonując ustaleń Sąd oparł się także na materiale operacyjnym zarejestrowanym w ramach kontroli operacyjnej (...) oraz w zakresie właściwości i warunków osobistych oskarżonego na dokumentach przedłożonych przez jego obrońcę w toku postępowania. Nie wniosły natomiast nic istotnego do sprawy pozostałe dowody ujawnione podczas rozprawy.

Na podstawie zeznań świadka P. K., A. S.

i materiału operacyjnego Sąd ustalił, że Ł. W. w okresie od stycznia 2015r. do września 2016r. uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających

w postaci 16 000 gramów ziela konopi innych niż włókniste dokonując ich sprzedaży P. K., tj. dopuścił się przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w dalszej części uzasadnienia nazywanej w skrócie „uopn.”) w zw. z art. 12 k.k. i art. 65§1 k.k. Dokonując powyższej oceny karnoprawnej działania oskarżonego Sąd miał na uwadze, że ziele konopi innych niż włókniste jest wymienione w wykazie środków odurzających stanowiących załącznik nr 1 (grupy I-N, IV-N) do uopn. z dnia 29 lipca 2005r. z późniejszymi zmianami. Ponadto w ocenie Sądu działanie oskarżonego w zakresie przypisanego mu w wyroku czynu z uopn. dotyczyło znacznej ilości narkotyków. Pojęcie „znacznej ilości” należy w myśl powszechnie akceptowanej w orzecznictwie koncepcji rozumieć jako taką ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych. Sąd w pełni bowiem podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w Postanowieniu Sądu Najwyższego Izby Karnej z dnia 23 września 2009 r. (sygn. akt I KZP 10/2009, Lex Polonica nr 2078067, Biuletyn Sądu Najwyższego 2009/10, Biuletyn Sądu Najwyższego 2009/9, OSNKW 2009/10 poz. 84, zgodnie z którym „jeżeli przedmiotem czynności wykonawczej przestępstw określonych w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r.

o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 2005 r. Nr 179 poz. 1485 ze zm.) jest taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby, co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych, to jest to „znaczna ilość” w rozumieniu tej ustawy” oraz w Postanowieniu Sądu Najwyższego - Izby Karnej z dnia 1 lutego 2007 r. (sygn. akt III KK 257/2006, Lex Polonica nr 1410149, Biuletyn Prawa Karnego 2007/7, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2007 poz. 339) „znaczna ilość narkotyków to taka, która wystarcza do jednorazowego odurzenia się, co najmniej kilkudziesięciu osób”. Pojęcie to podlega zatem ocenie w aspekcie ilości możliwych do uzyskania porcji do jednorazowego zażycia przy uwzględnieniu wagi i rodzaju środka. Ustalona w toku postępowania ilość narkotyków będąca przedmiotem przestępstwa zdecydowanie mogła jednorazowo zaspokoić potrzeby większej ilości niż tylko kilkudziesięciu osób, a więc niewątpliwie należało ją uznać za znaczną ilość w rozumieniu powyższego przepisu.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że oskarżony działał wbrew przepisom art. 33–35, 37 i 40 uopn. Zgodnie z artykułem 33 uopn. środki odurzające mogą być używane wyłącznie w celach medycznych, przemysłowych lub prowadzenia badań oraz w leczeniu zwierząt – w zakresie wskazanym w załączniku nr 1 do ustawy. Zgodnie natomiast z przepisem art. 34 uopn. środki odurzające może posiadać wyłącznie przedsiębiorca, jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna uprawniona na podstawie przepisów ustawy, rozporządzenia nr 273/2004 i rozporządzenia nr 111/2005. Ponadto oskarżony nie posiadał też zezwolenia ani pozwolenia Głównego Inspektora Farmaceutycznego, o jakich mowa w art. 35, 37 lub 40 uopn. Jednocześnie biorąc pod uwagę zeznania P. K., że kupował od oskarżonego narkotyki w celu odsprzedaży ich innym osobom Sąd uznał, że oskarżony Ł. W. brał udział w obrocie narkotykami. Niewątpliwie w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania Ł. W. działając z góry powziętym zamiarem sprzedając wielokrotnie narkotyki P. K. w dużych ilościach, tj. za każdym razem po 2 kg (łącznie 16 kg), miał pełną świadomość, że nie sprzedaje jej konsumentowi a osobie, która będzie narkotyki sprzedawała osobom trzecim. Nie zmienia takiej oceny fakt wynikający z zeznań P. K., że trudniąc się sprzedażą narkotyków sam systematycznie je zażywał, albowiem jak wynika z zeznań P. K., oskarżony nie miał takiej świadomości, a ponadto P. K. nabywał narkotyki z różnych źródeł i nie sposób ustalić, które z nich zażywał. W tym zakresie Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego złożonym podczas rozprawy jakoby P. K. mówił mu, że narkotyki kupuje dla siebie, albowiem jest to niewiarygodne w świetle ocenionych przez Sąd jako wiarygodnych relacji P. K. i stanowiło przyjętą podczas rozprawy linię obrony w celu zmniejszenia odpowiedzialności karnej, tj. przyjęcia łagodniejszej kwalifikacji w postaci udzielania narkotyków P. K..

Mając na uwadze dokonane ustalenia, tj. systematyczną i dużą ilość dokonanych transakcji przez oskarżonego w przeciągu długiego okresu czasu a nadto kwoty uzyskane ze sprzedaży narkotyków, Sąd ocenił, że oskarżony działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej ze sprzedaży narkotyków uczynił sobie stałe źródło dochodu. Przyjmując bowiem nawet jako wiarygodną wersję oskarżonego, że ze sprzedaży 0,5 kg narkotyku osiągał zysk w wysokości jedynie 1 tys. zł (co w ocenie Sądu jest niewiarygodne), to ze sprzedaży 16 kg osiągnąłby zysk co najmniej w kwocie 32 tys. zł. W konsekwencji biorąc pod uwagę tę kwotę i porównując ją do deklarowanych przez oskarżonego dochodów, jakie osiągał przed zatrzymaniem, niewątpliwie kwota ta jest znacząca przy osiąganych przez niego dochodach. Sąd ocenił, że oskarżony z popełniania przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu w rozumieniu art. 65 k.k.

**Przy wymiarze kary** Sąd miał na uwadze, że kara jest jednym z ważnych środków zwalczania przestępczości. Karą współmierną i dającą zarazem zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości jest tylko taka kara, która uwzględnia wszystkie dyrektywy jej wymiaru, a w szczególności zawarte w art. 53 k.k. Jak wynika z art. 53 § 1 i 2 k.k. Sąd wymierza karę według swojego uznania,

w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę Sąd uwzględnił w szczególności motywację

i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza brak skruchy. Sąd miał również na uwadze, że przestępstwo przypisane oskarżonemu godzi w zdrowie społeczne (publiczne) i jest wysoce społecznie szkodliwe, a nagminność takich czynów stwarza wciąż rosnące zagrożenie dla ludzkiego zdrowia. Rośnie bowiem od wielu lat liczba osób zażywających narkotyki (choćby okazjonalnie), a jednocześnie liczba osób uzależnionych z dalszymi ujemnymi konsekwencjami dla nich samych i rodzin i społeczeństwa.

W niniejszej sprawie Sąd bacząc, aby wymierzona kara była współmierna do winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, wziął pod uwagę, iż wbrew twierdzeniom obrońców oskarżony w toku postępowania nie wyraził skruchy. Wprawdzie podczas rozprawy oskarżony częściowo przyznał się do zarzucanego mu czynu, jednak nie złożył w tym zakresie spontanicznych i wyczerpujących wyjaśnień, w których opisałby cały przebieg swojej działalności przestępczej. Stąd Sąd mając na uwadze powyższe oraz właściwości osobiste oskarżonego, w szczególności to, że nie

był wcześniej karany i w środowisku ma pozytywną opinię, na podstawie art. 56 ust. 3 uopn. wymierzył mu karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i 300 stawek dziennych grzywny po 40 zł. Ponadto Sąd orzekł przepadek równowartości przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa w kwocie 289 000 zł oraz nawiązkę w kwocie 2000 zł. W ocenie Sądu przestępstwa popełniane w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nie mogą się opłacać. Sąd w ocenie Sądu jedynie surowe kary pozbawienia wolności i grzywna oraz pozbawienie sprawcy owoców przestępstwa (równowartości przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa) i nawiązka są w stanie zapobiec powrotowi do przestępstwa przez sprawcę, który osiągnął taką korzyść. Pozostawienie natomiast sprawcy korzyści majątkowej i nie obciążenie go finansowo jedynie mogłoby zachęcić jego, jak i inne osoby do popełnienia kolejnego przestępstwa. Ustalając wysokości jednej stawki Sąd miał na uwadze sytuację majątkową oskarżonego i jego możliwości zarobkowe, tj. fakt, iż oskarżony jest osobą młodą i zdrową.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy ujawniony w toku rozprawy głównej i ustalony na jego podstawie stan faktyczny sprawy wykazał w sposób jednoznaczny, iż oskarżony dopuszczając się przestępstwa z art. 56 ust. 3 uopn. ze sprzedaży narkotyków otrzymał pieniądze w kwocie 289 000 zł, które były w rozumieniu art. 115 § 9 k.k. przedmiotem uzyskanym bezpośrednio z przestępstwa. Pieniądze te zgodnie z przepisem art. 44 § 1 k.k. w przypadku zabezpieczenia ich (tj. zabezpieczenia konkretnych znaków pieniężnych uzyskanych ze sprzedaży narkotyków) podlegałyby obligatoryjnemu przepadkowi na podstawie art. 44 § 1 k.k. W przedmiotowej sprawie jednak nie dokonano zabezpieczenia konkretnych znaków pieniężnych uzyskanych ze sprzedaży narkotyków, stąd też orzeczenie przepadku określonego w art. 44 § 1 k.k. nie było możliwe. W związku z tym Sąd celem wzmoczenia dolegliwości karnej za przypisane mu przestępstwo, w wyniku którego uzyskał korzyść majątkową, na podstawie art. 44 § 4 k.k. orzekł wobec Ł. W. przepadek równowartości przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa, tj. kwoty 289 000 zł, którą uzyskał ze sprzedaży narkotyków. W ocenie Sądu orzeczenie takie jest konieczne w celu zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Należy dodać, że w ocenie Sądu brak było natomiast podstaw do orzeczenia, zgodnie z wnioskiem Prokuratora, środka karnego przepadku korzyści majątkowej. Wynika to z tego, że zgodnie z przepisem art. 45 § 1 k.k. przepadek korzyści lub jej równowartości orzeka się, jeśli nie podlega ona przepadkowi przedmiotów wymienionych w art. 44 § 1 lub 6 k.k., co w tej sprawie miało miejsce.

Mając na uwadze, iż oskarżony popełniając na terenie kraju przypisane mu przestępstwo z art. 56 ust. 3 uopn. godził w zdrowie publiczne - dobro społeczne, jakim jest ochrona społeczeństwa przed narkomanią, co niesie za sobą szczególnie negatywny ładunek szkodliwości, Sąd doszedł do przekonania, że uzasadnionym jest także zobowiązanie oskarżonego do wsparcia walki z uzależnieniem od narkotyków i orzeczenie na podstawie art. 70 ust. 4 uopn. nawiązki na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii. Ustalając wysokość nawiązki Sąd kierował się dyrektywami wymiaru środka karnego, określonymi w art. 53 k.k., a jednocześnie miał na uwadze znaczne ilości narkotyków sprzedane przez oskarżonego. W konsekwencji Sąd orzekł od oskarżonego na rzecz (...) Sp. z o.o. Oddział (...), (...) z/s. przy ul. (...). (...), (...)-(…) W. nawiązkę w wysokości 2 000 zł.

Reasumując w ocenie Sądu wymierzona kara pozbawienia wolności i grzywna wraz z przepadkiem równowartości przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa w kwocie 289 000 zł i nawiązką będą współmierne do stopnia szkodliwości społecznej przypisanego oskarżonemu czynu, jak i stopnia jego zawinienia, a jednocześnie spełnią swoje zadania w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od 8 maja 2017r. godz. 18.30 do dnia 19 grudnia 2017 r.

Ponadto na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. art. 624 § 1 k.p.k. i w zw. z art. 633 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego koszty sądowe w kwocie 100 zł w pozostałej części zwalniając od ich ponoszenia i obciążając nimi Skarb Państwa oraz wymierzył opłatę w kwocie 2800 zł. Wydając rozstrzygnięcie o kosztach Sąd miał na uwadze sytuację zarobkową i majątkową oskarżonego.